

# ZIEMIA RADOMSKA

Wychodzi codziennie oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: RADOM, ŻEROMSKIEGO 25, tel. 222

Prenumerata miesięczna z odnośnikiem do domu 3 zł. Numer pojedynczy 10 gr.

Redakcja czynna od 9 rano 12 w nocy. Administracja od 8 rano do 7 wieczór. Redaktor przyjmuje osobiście od 10—12 przedpoł. — — — — i od 4—6 po południu. — — — —

## MORDERSTWO KOMISARZA KASY CHORYCH w CZĘSTOCHOWIE

Po dokonaniu potrójnego zabójstwa i zranieniu kilku osób szaleniec popełnił samobójstwo

Wczoraj o godzinie 10-tej w gmachu Kasy Chorych w gabinecie inspektora Kasy Chorych Furmańczyka znajdował się komisarz Józef Rejowski, naczelnik lekarz Kasy Chorych Bieluchowski i dr. Furmańczyk.

W pewnym momencie do gabinetu wtargnął z rewolwerem w rękę sekwestrator magistratu Kostrzewski, który oddał parę strzałów zabijając Rejowskiego wystrzałem w głowę, Furmańskiego trafiając w serce i lekko raniąc dr. Bieluchowskiego.

Po dokonaniu ohydny mordu Kostrzewski wyskoczył na korytarz, gdzie usiłował go zatrzymać urzędnik Mołuda prezes zw. zaw. „Praca”. Wówczas Kostrzewski strzelił doń, kładąc Mołudę, trupem na miejscu, następnie ranił urzędników: Zawadzkiego i Botkiewicza.

Na odgłos strzałów zbiegł się tłum ludzi. Widząc się otoczonym ze wszystkich stron morderca popełnił samobójstwo.

W mieście panuje wielkie wzburzenie. Energiczne śledztwo prowadzone w tej sprawie ustaliło kto ponosi odpowiedzialność za ohydny mord. Krąży wersja, że P.P.S. C.K.W. po zdemolowaniu jej lokalu przez wzburzony tłum, w związku z planowanym zamachem na Marszałka postanowiła zemścić się na szeregu osób.

Dowiadujemy się, że ofiary zbrodniarza nie miały nic wspólnego z wtorkowymi manifestacjami przeciwko ciekawostom.

## Śledztwo w sprawie zamachu na Marszałka Piłsudskiego

WARSZAWA. Przez cały dzień wczorajszy, jak również i noc dzisiejszą apelac. sędzia śledczy do spraw wyjątkowego znaczenia p. Skorzyński, któremu powierzone zostało śledztwo w sprawie potwornego zamachu, organizowanego przez bojówkarzy PPS CKW na osobę Marszałka Piłsudskiego, prowadził badania i przesłuchiwanie aresztowanych.

Wczoraj zwolnieni zostali z aresztu zatrzymani w poniedziałek Raczyński i Chrościcki.

Dziś w godzinach południowych sędzia Skorzyński ma wydać decyzję w sprawie środka zapobiegawczego, jaki będzie zastosowany do aresztowanych członków bojówki i organizatorów spisku.

Dziś również sprecyzowane będzie oskarżenie, z jakiego artykułu k. k. oskarżeni pociągnięci będą do odpowiedzialności karnej.

Na wieść o wykryciu zorganizowanego spisku na życie Marszałka — ze wszystkich stron Kraju nadchodzą żywiołowe wyrazy oburzenia i potępienia dla potwornych zamachowców.

We wszystkich miastach szereg organizacji społecznych zwołało nadzwyczajne zebrania, na których, po wyrażeniu słów potępienia dla spiskowców — uchwalono wysłać depeche z wyrazami hołdu i czci dla Wielkiego Budowniczego Polski i Ukochanego Komendanta.

## Bunt „Piasta” w Wielkopolsce przeciwko dyktatorom partyjnym i „Centrolewowi”

POZNAŃ. Ogromne wrażenie wywarła w Poznaniu wiadomość, że w PSL „Piast” nastąpił rozłam i ogromna większość organizacji powiatowych tego stronnictwa, uchwaliła wczoraj na zjeździe wyłamać się z pod komendy dotychczasowego kierownictwa partji i stworzyć nową organizację: „Niezależne P. S. „Piast”.

Nowa organizacja wystawi w wyborach do sejmiku listę własną.

Rezolucja, uchwalona na wczorajszym zjeździe, potępia władze naczelne i wojewódzkie „Piasta” za to, że zamiast doprowadzić do złączenia całego ideowego ruchu ludowego, oddały „piastowców” pod komendę Centrolewu i wzywa cały ogół wsi polskiej do zerwania z Centrolewem.

Dalej zebrani stwierdzają, iż wobec zakusów odwiecznych wrogów Polski na całość granic Rzeczypospolitej, jedyną odpowiedzią wielkiego narodu musi być zawieszenie wałk z własnym rządem i jego czynnikami.

W najbliższym czasie ukaże się odezwa wyborcza nowego stronnictwa.

## Pracownicy poczt, telegrafów i telefonów idą z Blokiem Bezpartyjnym

Przy radzie grodzkiej B. B. w Lublinie utworzył się komitet wyborczy pracowników poczt, telegr. i telef. Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Do tego komitetu należy również radomski oddział okręgowego związku pracowników poczt, telegrafów i telefonów.

Ostatnio została wydana odezwa komitetu, która m. in. mówi:

**Idziemy Koledzy ręką z ręką z Rządem Marszałka Piłsudskiego.**

Rząd Marszałka Piłsudskiego olśniewających obietnic nie czyni, obiecuje

jednak stopniową poprawę bytu naszego drogą rozumnego posunięcia a nie gwałtownych skoków przez inne partje zalecanych, a przez ostatnie nigdy zrealizować się nie dających.

Nie wiercie koledzy w czcze obietniczki poszczególnych partyj i partyjek. Pamiętajcie koledzy, że **prawdziwa poprawa naszego bytu zaczęła się od 1927 r. za czasów Rządu Marszałka Józefa Piłsudskiego.**

Kto przeszeregowal w 1928 i 1929 r. do wyższych stopni służbowych 28 000 pocztowców jak nie Rząd Marszałka?

Czy inne rządy mogą poszczycić się podobnym dorobkiem nad poprawą bytu swych pracowników państwowych?

# Prawdziwa rzeczywistość

Zaprawdę doradzać należy każdemu, kto dla polityki ma bodaj cośkolwiek zainteresowania, by uważnie czytał listy, ogłaszane przez ludzi opuszczających szeregi CKW., NPR., czy N. D. Zdumiewająca jest przedewszystkiem ich zbieżność. Wszyscy ci ludzie — mimo, iż różnymi słowami — piszą w istocie to samo. Różne słowa zawierają tę samą treść, która pod adresem dawnych towarzyszy i przyjaciół partyjnych mówi otwarcie — „odstąpiście od swojego programu”, „sprzeniewierzyliście się głoszonym przez siebie zasadom”. To samo powtarza się w licznych odmianach, w zastosowaniu do różnych haseł.

Nieraz przez te słowa płynie wiew rozpaczy, ogromnego zawodu bolesnej ironji. Ludzie ci poczynają rozumieć, że się z nich dotychczas ktoś naigrawał, że ich łudził i okłamywał, — podczas gdy oni wierzyli, póki mogli, póki to kłamstwo nie stało się aż krzyczące. Te ich listy dzisiejsze! — to dokumenty niejednej bardzo głębokiej tragedii wewnętrznej.

I wtedy przychodzi na myśl słowa Marszałka Piłsudskiego z jego dzieła „Rok 1920“ o tem, że stałem dążeniem Jego było: „ustawicznie wykazywać, jak niebezpiecznymi zasadzkami są słowa, określenia, figury retoryczne i wszystko to, co musi służyć głośnego protestu wielkiego Napoleona, gdy z pod kopuły Inwalidów dotąd woła: „Mais c'est la réalité des choses bui commende...”

„Réalité des choses” — rzeczywistość rzeczy i zjawisk, rzeczywistość we własnej swojej istocie, rzeczywistość rzeczywista, ta która swą nieodpartą siłą narzuca się każdemu człowiekowi i która ostatecznie zmusza go do takiego lub innego działania. Z tą rzeczywistością liczyć się musi każdy, kto chce, aby skutki jego czynów i działań odpowiadały zamierzeniom. W przeciwnym bowiem razie — ta sama rzeczywistość narzuci mu coś takiego, czego on sam spodziewać się nie mógł, a co staje w jaskrawej sprzeczności z wszystkimi jego pragnieniami, dążeniami i usiłowaniami.

Cała odpowiedzialność Marszałka Piłsudskiego zawsze i wszędzie była właśnie poszukiwaniem i odnajdywaniem rzeczywistości rzeczywistej. Nie „program ubezpieczeń powszechnych”, ale ustawa o ubezpieczeniach, które się dadzą przeprowadzić. Nie „reforma rolna”, obalająca całą gospodarkę zbożową, — ale parcelacja odpowiadająca siłom finansowym. Nie „etatyzm”, czy „liberalizm” — ale interwencja państwa w najbardziej istotne zagadnienie gospodarcze. Gdy inni walczyli o słowa, — Marszałek stwarzał fakt po fakcie, nie snując stąd teoretycznych konsekwencji t. w. „programowych”, nie popadając w niewolę nazw, określeń, czy figur retorycznych. Każdy nowy fakt rozpatrywany był przez Niego zawsze jako nowy problem życia, niezależny od formułek, a pomyślnie rozwiązanie jednego zagadnienia nie musiało służyć jako niewolnicza reguła dla stosowania

do następnego zagadnienia identycznej metody.

Strategię swoją nazywa Marszałek strategię „świeżego powietrza” w odróżnieniu do strategii formułek. I może najślusniej byłoby zastosować to określenie również do Jego działania politycznego — w odróżnieniu od polityki formułek, stosowanej przez prawą i lewą opozycję.

A oto skutki. Za rządami Marszałka Piłsudskiego i za ich istotnością przemawia szereg zwycięstw realnych, widzialnych, dotykających. A natomiast opozycja — ze strony własnych zwolenników słyszy na każdym kroku słowo: „zdradziście”. Bo kiedy przed nami, przed Obodem Marszałka, stoją nowe sukcesy w dziele wzmocnienia państwa — przed opozycją jest tylko pustka, pusta, a cała jej „rzeczywistość” sprowadza się do jedynej sprawy: — posiadania mandatów. I wobec tego jedynej pragnienia opozycji upada wszystko, kruszą się wszystkie formuлки, słowa, nazwy, figury retoryczne, wszystko, czem się

karmiło zwolenników, w imię czego wzywało się ich do walki i ofiar. A zwolennicy ci przecież nie na p. Niedziałkowskiego stawiali, ale na to, co p. Niedziałkowski obiecywał. A zwolennicy ci nie w pana Thugutta wierzyli, ale w to, o czem rozprawiał. Więc, gdy poznali fałsz, odwracając się ze wstrętem i od Niedziałkowskich i od Thuguttów i od całej plejady wczorajszych przywódców.

Co do nas — nie czujemy dla tych przegranych opozycyjnych „mężów stanu” nawet wstrętu. Ich urojoną, zakłamaną, bezwartościową „rzeczywistość” wytykaliśmy im w oczy całkiem wyraźnie już dawno — i również całkiem wyraźnie mówiliśmy im w oczy, że spotka ich ten los, na który zasłużyli i który dziś mają. Dzisiaj — nie mamy potrzeby zajmować się nimi. Są nam całkowicie obojętni. Życie i tak już wkrótce samo przyjdzie do porządku nad tymi niedobitkami gasnącego świata partyjnego. My zaś, obóz Marszałka Piłsudskiego, pójdziemy wraz z całym życiem polskim w dalszym ciągu naprzód — ku tej prawdziwej rzeczywistości, jaką nam wskazał nasz Wódz.

**Aduz.**

## ROZŁAM w Stronnictwie Narodowym

Spółceństwo pomorskie oburzone do żywego nieustępliwem stanowiskiem sztabów partyjnych, które nie dopuściły do jednolitego frontu narodowego przy wyborach, zdecydowanie odstępuje od sztandarów partyjnych, dobro państwa przenosząc ponad interesy klik i dyktat obłudy polityków partyjnych.

Objawem tego nastroju szerokich mas naszego patriotycznie czującego społeczeństwa jest odchodzenie poważnych przedstawicieli poszczególnych stronnictw z pod znaków partyjnych i skupienie się wszystkich pod sztandarem współpracy z polskim rządem pod wodzą Marszałka Piłsudskiego.

Parę dni temu byliśmy świadkami secesji ze stronnictwa „Piasta” b. poła Dąbrowskiego i jego politycznych przyjaciół.

Dziś otrzymujemy wiadomość o nowym rozłamie w Stronnictwie Narodowym. Występuje z tego stronnictwa dotychczasowy leader tej partii na terenie Grudziądza, wiceprezes Stronnictwa Narodowego p. Edmund Hanczeski, wraz z 17 członkami grudziądzkiej Narodowej Demokracji.

### List otwarty do przywódców Stronnictwa Narodowego na Pomorzu

Świadomość, że Pomorze, a przez nie i cała Polska jest zagrożona przez zacięty atak Niemców, przeniknęła do całego społeczeństwa polskiego.

Spółceństwo pomorskie, społeczeństwo całej Polski niejednokrotnie dało wyraz swej zdecydowanej woli obrony Polski przed niemieczyzną.

Spółceństwo pomorskie w związku z nadchodzącymi wyborami zmanifestowało wyraźnie, że chce jednolitego frontu wyborczego na Pomorzu. Uczyniło to przez uchwały wszystkich związków zawodowych i stowarzyszeń społecznych Taksamo członkowie wszystkich stronnictw politycznych manifestowali wyraźnie swą zdecydowaną wolę o jednolity front.

Z winy przywódców stronnictw politycznych do porozumienia międzypartyjnego nie doszło, przyczem przywódcy Stronnictwa Narodowego odegrali najsmutniejszą rolę.

Powyższe nas długoletnich członków Stronnictwa Narodowego, przejmując głębiem bólem i żalem i zmusza do czynienia niniejszego kroku.

Jest to bolesnym dla nas tembar dziej, że zupełnie szczerze, jako człon-

ków Stronnictwa Narodowego oświadczyliśmy się za koniecznością obrony granic Rzplitej przed zakusami niemieckimi, zaś przywódcy nasi chcą zmusić nas do ograniczenia się tylko do słów, a nie pozwalają na twórczy czyn, jakim jest jednolity front.

To zmusza nas niżej podpisanych długoletnich członków Stronnictwa Narodowego do odejścia z szeregów owego stronnictwa, pozostając wiernymi ideałom piastowanym przez te stronnictwo. Sztandaru swego nie zdradzamy, tylko nie możemy hasła taktyki partyjnej postawić ponad dobro Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Jednocześnie chcąc być uczciwymi, nie możemy nie stwierdzić, że niema istotnych powodów niewiary w to, że Rząd obecny, Rząd Marszałka Piłsudskiego, stanie zdecydowanie w obronie granic Pomorza.

Następnie uświadamiamy sobie, że walka z Niemcami o ziemię pomorską odbywa się niemniej silnie, jak na odcinku politycznym, również na odcinku gospodarczym. Pomorze jest zalewane przez tani kredyt niemiecki, który buduje tu na polskiej ziemi fortecę niemieczyzny.

Ludność niemiecka w swej działalności jest zupełnie solidarną i każdy moment niezgody z Rządem Polskim, jest przez nią wyzyskiwany. Zdecydowanej akcji niemieckiej przeciwstawić się musi jednolity front polski z Rządem polskim na czele.

Inicjatywa prywatna nie jest w stanie podołać zagadnieniu, a tylko Rząd i Naród we wspólnym działaniu potrafią uratować Pomorze przez odpowiednią politykę gospodarczą w dziedzinie kredytowej, skarbowej i innej.

Wierzmy, mając już tego dowody, że Rząd Marszałka Piłsudskiego w tym kierunku idzie. Dowody te są namacalne i całemu społeczeństwu dobrze znane. Naród na akcję Rządu odpowiedzieć winien współpracą i poparciem, a nie bezcelową opozycją, zbudowaną na przesłankach nieuzasadnionej nienawiści.

Natępnie uświadamiamy sobie, że Polska w swej trudnej obecnej sytuacji w swych starych warunkach geograficznych i politycznych, musi posiadać tak zbudowany ustrój państwowy, któryby gwarantował trwałość i siłę jej rządów. Okoliczność tę Stronnictwo Narodowe doceniało zawsze i stawiało hasło zmiany ustroju, hasło silnego rządu na pierwszym miejscu. Dlatego też niezrozumiałem jest stanowisko przywódców

Stronnictwa Narodowego, przeciwstawiające się akcji Marszałka Piłsudskiego, zmierzającej do realizacji tych własnych haseł.

My, długoletni członkowie Stronnictwa Narodowego uważamy, że taka opozycja jest zbrodnią wobec kraju, z nią się pogodzić nie możemy i postanawiamy poprzeć wysiłki Marszałka Piłsudskiego w kierunku dania Polsce dobrej Konstytucji, trwałego ustroju i silnego rządu. Rozumiemy, że bez realizacji tych zasad Polska mocarstwem jest nie do pomyślenia.

Rozdźwięk jaki z winy przywódców Stronnictwa Narodowego powstał między nami i nimi, napawa nas głębokim bólem i żalem. Z bólem też zastajemy się z naszymi przywódcami, jednak wierzymy, że nasze stanowisko jest jedynie uczciwe i słuszne i że w stanie podzielone przez wszystkich członków Stronnictwa Narodowego, możemy dobro Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, a nie partii leży na sercu.

Zaznaczamy, że byliśmy, jesteśmy i będziemy wierni ideałom Stronnictwa Narodowego, lecz nie możemy dopuścić by taktyka przywódców Stronnictwa przesłaniała nam te ideały. W imię właśnie tych ideałów, ideałów ukochanej Ojczyzny i Narodu idziemy do współpracy z Rządem Marszałka Piłsudskiego, gdyż w tym czynie widzimy świetlaną przyszłość Polski Mocarstwem.

Fr. Bieńkowski, Domachowski, Stanisław Głowacki, Edmund Hanczeski, Marjan Herczyński, M. Kaja, Fr. Kubiś, St. Kaźmierczak, J. Kręcki, Jan Leśmian, Władysław Lutobarski, Władysław Majewski por. rez., L. Makowski, Matuszewski, R. Piłat, dr. Józef Ulatowski, J. Więckowski, Czesław Wybiera.

Grudziądz, dn. 13 X 1930 r.

## Deklaracja ideowa

### Komitetu Wyborczego Organizacji Kobiet

W chwili decydującej, w której naród polski gotuje się do walki o nowy ustrój, mający zapewnić państwu lepsze warunki istnienia i dalszego rozwoju, stowarzyszenia kobiece, grupujące się w obozie Marszałka Piłsudskiego stają karnie do szeregów, tworząc wspólnie Komitet Wyborczy Organizacji Kobiety.

W przekonaniu, że w nowym składzie ciał ustawodawczych znajdzie się większość zdolna do przeprowadzenia koniecznych reform, organizacje kobiece zrzeszone w Komitecie Wyborczym domagają się realizacji następujących postulatów:

W dziedzinie gospodarczej: ożywienie wytwórczości i usunięcia bezrobocia, reformy systemu podatkowego, zapewnienie rozwoju organizacjom społecznym, ożywienia ruchu budowlanego, a przedewszystkiem budownictwa mieszkaniowego

W dziedzinie ochrony pracy i opieki społecznej: jednakowej płacy za równą pracę, ustalenia normy zarobków, chałupnictwie, powiększenia liczby spektorek pracy, rozszerzenia ustawy ochronie macierzyństwa i pracy młodocianych uregulowania kwestji dzieł niesłubnych.

W dziedzinie zdrowia i moralności publicznej: żądamy kontroli nad wydawaniem ustaw: o zwalczaniu narkotyku i włóczęgostwa, o zwalczaniu rządu i handlu żywym towarem, o walce z alkoholizmem.

Żądamy ponadto usunięcia wszelkich krzywd, wynikających z niezrealizowania równouprawnienia kobiet, domagając w pierwszym rzędzie zniesienia ograniczeń praw kobiet zameżnych.

W pełnej świadomości swych świeżych, niezatrutych jadłem walk partyjnych, w głębokiej wierze, że właśnie kobiety najwydatniej przyczynić się mogą do oczyszczenia polskiego życia publicznego od naleciałości niewoli, niesienia w społeczeństwie poczucia godności narodowej i osobistej, zrozumienia konieczności przenoszenia ponad wszystko dobra Państwa

## B. poseł Lieberman zręka się kandydatury

Jak się okazuje z szeregu kandydatów wystawionych na liście „Centrolewu“ a znajdujących się obecnie w twierdzy brzeskiej, zręka się pewna ilość byłych posłów kandydowania.  
Do znanych już nazwisk pp. Aleksandra Dębskiego (ND), Wincentego Witosy (Piast); Pragiera (PPS CKW) — przybywa nowe nazwisko b. posła Liebermana, który miał oświadczyć, że zręka się również kandydowania do sejmu.

## 100 tysięcy robotników Komunistycznych w „marszu głodowym“ na Dortmund

BERLIN. Strajk w berlińskim przemyśle metalowym wykorzystywany jest usilnie przez komunistów do energicznej propagandy w zagłębiu Ruhry.  
W połączeniu z walką zarobkową metalowców rewolucyjna opozycja związków zawodowych dąży do sprowokowania strajku w górnictwie.  
Akcja górników zainaugurowana będzie marszem głodowym 100 tysięcy górników do Dortmundu. Odbycie tego marszu planowane jest na dni od 25 do 27 października.

## Katastrofy lotnicze we Francji Jeden pilot zabity, dwaj ranni Dwa samoloty strzaskane

PARYŻ. Nad lotniskiem w Istres runął wczoraj na ziemię samolot marynarki wojkowej. Aparat uległ rozbiciu, lotnik zabił się.  
Koło Chartres uległ katastrofie samolot wojskowy lecący z Le Bourget. Dwaj lotnicy są ciężko ranni, aparat rozbił się na drzazgi.

Organizacje kobiece zrzeszone w Komitecie Wyborczym idą do walki o Nową Polskę.  
(—) Za Komitet Wyborczy Organizacji Kobięcych  
Wydział Wykonawczy:

- (—) Zofja Moraczewska, Halina Jaroszewiczowa, Jadwiga Próchnicka, Jadwiga Malewska, Hanna Hubicka, Natalia Steinowa, Natalia Gieniewska, Hanna Łukaszewiczowa, Halina Starczewska, Anna Brzezińska Halina Brzoskówna, Zofja Majewska, Janina Trębińska, Eugenja Waśniwska (Warszawa miasto), Wanda Twardowa (Warszawa), Wyrzykowska (Białystok), Anna Wiśniwska (Lublin), Antonina Sperlingowa (Brześć n/B), Zofja Dziekońska (Stanisławów), Janina Jakubowska (Poznań), Zofja Maszyńska (Tarnopol), Julja Józefiska (Łuck), Janina Kirtiklisowa (Wilno), Maryja Jaworska (Lwów), Zofja Kwaśniwska (Kreków), Wanda Norwid-Neugebauerowa (Toruń), Aniela Godlewska (Nowogródek), Wanda Kosińska (Łódź), Wanda Paciorkowska (Kielce).

## ODEZWA Związku P. O. W. Koła radomskiego PEOWIACY!

Na kartach naszej historii chiubnie zapisała się w latach walk o Niepodległość, Polska Organizacja Wojskowa. Organizacja ta w lwiej części przyczyniła się do stworzenia naszej zwycięskiej armii i odzyskania wolnej Ojczyzny.

## NOWINY DNIA Z RADOMIA

### Jutrzejša uroczystość ku czci poległych

Jutro, o godz. 7 wiecz. na placu przed kościołem garnizonowym odbędzie się uroczystość uczczenia poległych w wojnie z bolszewikami i składanie wieńców na płycie Nieznanego Żołnierza.  
Szczegółowy program uroczystości podaliśmy już w jednym z numerów poprzednich.  
Komitet wzywa jaknajszersze warstwy społeczeństwa, instytucje oraz organizacje do przyjęcia udziału w obchodzie dla zmanifestowania swych uczuć.  
Organizacje i osoby, które wyrażą chęć złożenia wieńcy, ko-

Dziś, po 12 latach Niepodległości, gdy w kraju naszym panuje korupcja i wrą ciągle walki partyjne, my — dawna P.O.W. nie pozostaliśmy beczynnymi, lecz jak dawniej idziemy w pierwszych szeregach tych, którzy nadewszystko umiłowali Ojczyznę, pielęgnując w swych sercach żołnierskich ideologię swego ukochanego Wodza Marszałka Piłsudskiego dążąc do utrwalenia wielkości i potęgi Państwa.

Od szeregu lat na całym obszarze Polski zostały utworzone lub tworzą się zrzeszenia byłych peowiaków i na terenie miasta Radomia istnieje także zrzeszenie, które wzywa byłych członków Polskiej Organizacji Wojskowej oraz ochotników z 1918 r. do wstępowania w jego szeregi, by prowadzić dalszą owocną pracę nad budową Gmachu Ukochanej przez nas Ojczyzny.

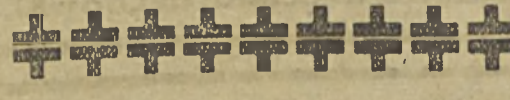
Peowiacy! — jak niegdyś 12 lat temu stanęliśmy na zew swego Wodza w szeregi budowniczych Rzeczypospolitej, by z bronią w ręku wyrąbywać Jej granice, tak i dziś stańmy karnie w szeregach Tego, który wtedy wiodł nas do zwycięstwa chwały, a dziś powiedzie nas — by wyrwać wszelkie zło, które głęboko zakorzeniło się w naszej ojczystej glebie, dzięki korupcji i partyjnictwu — A więc z wiarą po zwycięstwo. —

Zarząd Związku P. O. W.  
Radom, Pow. Koła.

(Związek P. O. W. Koło radomskie mieści się w lokalu Federacji P. Z. O. O. w Radomiu — teatr Rozmałości.)

mitet uprasza o powiadomienie dziś t. j. 17 b. m. do godz. 12-iej w południe sekretarza komitetu p. Zygmunta Olszewskiego, pod adresem: dyrekcja kolei, pokój Nr. 38-a, ul. Piłsudskiego 8.

Jesteśmy przekonani, że cały patriotyczny Radom weźmie udział w złożeniu hołdu tym, którzy przed 10-ciu laty, w pamiętnych dniach wielkich zmagañ z przeważającymi znacznie liczebnie hordami bolszewickimi, stoczyli zwycięski bój i składając na ołtarzu Ojczyzny swą krew serdeczną i życie ofiarne, uratowali Niepodległość Polski.



Ogłaszajcie się  
w „Ziemi Radomskiej“!

## N. D. złożyła już swą listę w okręgowej kom. wyborczej

Wczoraj komisja okręgowa otrzymała listę kandydatów N. D. na sejm p. n. „Lista Narodowa“. Lista zawiera nazwiska według następującej kolejności: 1) Jakubowski Mieczysław, z koneckiego, 2) Dzitowiecki Stanisław, adwokat, 3) Marchwicki Franciszek z opoczyńskiego, 4) Wesółowski Józef, 5) Szymański Franciszek z opoczna, Jęcek Szczepan z koneckiego, 7) Kosobudzki Stanisław z Białobrzeg, 8) Pawlikowski Władysław z opoczyńskiego, 9) Nimiko Andrzej z Radomia, 10) Szymański Józef, 11) Zdonkiewicz Andrzej, Końskie, 12) Kozierda Stanisław, 13) Kozerański Feliks, Opoczno, 14) Sołtyk Stefan, Radom.  
Pełnomocnikami listy są pp. adw. Gajewicz i Niedźwiecki.

## Zebranie w sprawie święta zwycięstwa

W nadchodzący poniedziałek, dn. 20 b. m., o godz. 18-iej w dużej sali sejmiku powiatowego odbędzie się walne zebranie Komitetu obchodu uroczystości 10-iej rocznicy wielkiego zwycięstwa naszej bohaterkiej armii i jej Wodza Naczelnego Marszałka Piłsudskiego. Uroczystość ta, która przypada na dzień 18 b. m. została połączona z rocznicą 11 Listopada,  
Dzień ten jako „dzień święta zwycięstwa“ powinien być ogólną manifestacją narodową.  
Komitet wykonawczy prosi więc o liczne przybycie na zebranie, celem opracowania programu obchodu

## 10-cio lecie Towarzystwa Łowieckiego.

W dniu 9 listopada r. b. upływa 10 lat od chwili zorganizowania się Radomskiego Towarzystwa Łowieckiego. Walne zebranie członków uchwaliło obchód tej rocznicy.  
Uroczystość obchodu 10-cio lecia T-wa odbędzie się w dniu 9 listopada r. b. z następującym programem:  
1) o godzinie 10 rano nabożeństwo w kościele garnizonowym,  
2) w tymże dniu, w sali restauracyjnej hotelu rzymskiego, o g. 21-iej, odbędzie się bankiet (wspólna kolacja), podczas którego rozdane będą znaczki członkowskie T-wa, tym osobom, które na znaczek się podpisały. Uczestnictwo na bankiecie wynosi 20 złotych.  
Zarząd uprasza o pisemne zawiadomienie na ręce skarbnika p. Wł. Żarnowskiego (Radom, plac 3 Maja Nr. 5 m. 5) o chęci przyjęcia udziału w bankiecie.  
Termin ostatecznego nadsyłania zawiadomień 28 b. m.

**Podziękowanie**  
Stowarzyszenie kupców polskich w Radomiu składa podziękowanie wszystkim tym, którzy swoją obecnością uświetnili uroczystość 10-lecia istnienia Stowarzyszenia, poświęcenia sztabu szkoły handlowej i własnego gmachu.

## Radom będzie posiadał telefony automatyczne

Swojego czasu podawaliśmy szczegółowe dane dotyczące instalacji automatycznych telefonów w całym Radomiu.  
Jak wiadomo wzdłuż wszystkich ulic na głębokości 50 cm. do 1 metra przebiegają bloki betonowe, poprzerzynane otworami, które oczekują na przeciągnięcie przez nie stalowych linek.  
Linje bloków w najbliższym czasie zostaną połączone z domami podziemną instalacją.  
W poniedziałek rozpoczną się roboty związane z przeciąganiem przewodów, które będą przebiegały pod przynoszącą głos na odległość.  
Do poczty radomskiej nadeszło już 10 wagonów sprzętu telefonicznego w czym 5 wagonów kabli.  
Firma Erichson w początkach przyszłego miesiąca rozpocznie również pra-

cę na terenie Radomia, tak by na zapowiedziany termin 17 lutego 1931 r. — Radom posiadał sprawnie funkcjonującą sieć telefonów automatycznych.  
Dowiedujemy się również, że i w centrali telefonicznej przeprowadza się gruntowną reorganizację, zmierzającą do przystosowania obecnej aparatury do centrali aparatów automatycznych.

## Z piśmiennicwa lokalnego

Ukazał się Nr. 2 „Prawdy Katolickiej“ czasopisma poświęconego obronie wiary katolickiej przed sekciarstwem, wychodzącego w Radomiu pod redakcją ks. d-ra Grelewskiego.

## Echa nadużyć kolejowych Aresztowanie Kowalika

Wczoraj na mocy zarządzenia prokuratury radomskiej został aresztowany Kowalik, urzędnik magazynów kolejowych w Radomiu.  
Aresztowanie Kowalika nastąpiło na skutek nadużyć popełnionych w czasie gdy Kowalik był magazynierem w magazynie zasobów D.O.K.P. w Radomiu.  
O wykryciu nadużyć swojego czasu podawaliśmy.

## Z ruchu muzycznego

W ubiegły czwartek rozpoczęły się w Cafe - Restaurant B. Przybytniewskiego wieczory poważnej muzyki koncertowej. Wieczory takie odbywać się będą co czwartek. Pierwszy koncert poświęcony był muzyce węgierskiej.  
Doskonała gra zespołu „Braci Pin-drassów“ powinna zainteresować melomanów radomskich.

## Tragedja jakich wiele!

Jesień! chłodne noce, przenikające zimmem i wilgocią skłaniają obywateli do przebywania w ciepłych domach.  
Onegdajszej nocy przy ulicy Starokrakowskiej pod parkanem ogrodu p. Karscha jakiś przechodzień znalazł kwilące niemowlę, zziębnięte, które leżało na ziemi w nędznej poduszce.  
Jaka tragedia kryje się w tem niewiadomo! Pewno znów jaka nieszczęsna matka zrzuciła z siebie w ten sposób brzemie sromu.  
Przy dziecku, dwumiesięcznej dziewczynce znaleziono kartkę, że jest niechrzczone.

## Tajemnica autobusu 25137

Autobus ciężarowy № 25137, należący do Pol. Mołopolu Spirytusowego wjechał na chodnik na rogu ulic Zgodnej i Żeromskiego, uderzył w ścianę domu, oraz okaleczył przechodzącą w tym czasie p. Zofję Pilarską.  
Zanim na miejsce wypadku przybyła policja — autobus zdążył odjechać, tak, że nazwiska szofera nie ustalono.

## Dokładna reperacja

Chaim Frydman z Kozienickiej 42 przekonał się o wybitnych zdolnościach Jana Kokowskiego, który otrzymawszy do reperacji rower Chaimka, nie tylko go zreperował, ale nawet potrafił nim wyjechać i to w ten sposób, że go p. Chaim nie może odnaleźć i zwrócił się z prośbą o pomoc do policji.

## Dyżury aptek

Z piątku na sobotę — 1) apt. Kasprzykowskiego Rynek 13, 2) Władysi Słowackiego 41.

## Repertuar Kin

- „Odeon“ — Ciernie Miłości.
- „Corso“ — Rapsodja Węgierska.
- „Swit“ — Wesele w Hoollywood.

**PLACE**

**W RÓŻNYCH CENACH  
są do sprzedania**

Wiadomość: Radom — Glinice,  
ul. Zalewska 15 u Adama Wikła

## Wezwanie do rezerwistów i b. wojskowych.

Zarząd Stowarzyszenia rezerwistów i b. wojskowych wzywa swych członków, by we własnym interesie zgłaszali się w sekretarjacie Stowarzyszenia ul. Jacka Malczewskiego Nr. 16 „Teatr Rozmaitości“.

Sekretarjat czynny jest codziennie od godziny 9-tej rano do 13-tej (1-szej) i od 15-tej (3-ciej) do 19-tej (7-mej) wieczór. W niedzielę i święta od godziny 10-tej do 13-tej (1-szej).

## TO i OWO Rzadka ofiarnosc

Pośród powodzi najróżniejszych mniej lub więcej niemądrych rekordów sportyka się czyny, które zasługują na największy szacunek. Do takich należy rekord młodego francuskiego sportowca, Raymonda Briese, który dotychczas w 101 wypadkach ofiarowywał swą krew w celu ratowania życia śmiertelnie chorych i nie przyjął nigdy żadnego za to wynagrodzenia. Rząd francuski odznaczył obecnie młodego bohatera krzyżem Legji Honorowej.

## Zasiewy z samolotów

Rząd amerykański dokonał jedynej w swoim rodzaju próby obsiewania olbrzymich obszarów na wyspach Hawajskich przy pomocy oddziałów wojsk lotniczych. W danym wypadku chodziło o zasiewanie obszarów zniszczonych przez pożary. Na zasiewy z samolotów wybrano, dni deszczowe, w czasie których rozmiękły grunt łatwo przyjmował ziarna. Samoloty wojskowe rozrzuciły już 30 worków nasion, które doskonale się przyjęły.

## Ile księży katolickich jest na świecie?

Jak podaje niemieckie pismo katolickie „Klerus Blatt“, wynosi ogólna liczba księży katolickich na całym świecie 312.000 osób. Z liczby tej przypada na Europę 200.324. W Australji i Oceanji wypada 1 ksiądz na 300 katolików, w Afryce na 400, w Chinach na 800, w Indjach na 860, w Japonji zaś na 880.

## Pociąg, który znikł bez śladu

Pomimo ciężkich represyj i kar nakładanych na urzędników kolejowych, dezorganizacja na kolejach sowieckich przybiera fantastyczne rozmiary. „Krasnaja Gazieta“ donosi, że na kolei moskiewsko-razańskiej zniknął bez śladu cały pociąg składający się z 25 wagonów.

## Wiarołomstwo miss Italji

Przed sądem w San Remo rozegra się w tych dniach osobliwy proces, którego bohaterką będzie królowa piękności „miss Italja“.

Signorina Mariottino uzyskała w roku 1930 tytuł najpiękniejszej Włoszki. Zawdzięcza to przede wszystkim wspa-

niałym czarnym włosom, połyskliwym jak jedwab, wijącym się jak czarne żmije wokoło bladej twarzyczki. Porównania te czerpiemy z poezji jakie na cześć „królowej“ układał wybitny dziennikarz włoski Zuccolini. Ów poetyczny Zuccolini był ongiś prozaicznym konsulem alicsi na stare lata wyrosły mu skrzydła i zaczął dorabiać rymy do nudnych raportów o produkcji węgla, eksporcie mandarynek i paszportowych ustawach. Dzisiaj jest dziennikarzem.

On to wytoczył proces pięknej czarnowłosej signorinie. Sprawila mu zawód. Poprostu popełniła wiarołomstwo. Będzie to więc coś w rodzaju procesów angielskich o „breach of promise“, (złamanie przyrzeczenia), wytaczanych zazwyczaj przez zawiedzione miss, którym ktoś nie dochował wiary.

Podczas kampanji wyborczej, jaka szalała w Europie, w okresie elekcji królowych piękności — signor Zuccolini najgłośniej dał w trąby reklamy i najdłuższe wypisywał artykuły, na cześć najcudowniejszej z cudnych włoskiej dziewczoi. Artykuły jego na temat piękności „brunetek“ ród swój wywodzących z Italji, przedrukowywane były nawet w argentyńskich dziennikach. A że signor Zuccolini postada dar wymowy, więc ludzie w końcu uwierzyli, że tylko czarnowłosa kobieta może ubiegać się o berło królowej piękności.

Skoro jednak panna Mariottino otrzymała w nagrodę za krucze warkocze tytuł „misji Italji“ — zjawił się u niej pewien fryzjer i nakłonił ją by ufarbował je na kolor złoty, albowiem w myśl „dzieła“ miss Loos. amerykańskiej Zaryskiej — „mężczyźni wolą blondyki“.

# 1 to zjednoczenie wszystkich stanów Polskę miłujących i zatrzwożonych o jej przyszłość

Gdy się panna Mariottino dowiedziała kogo wolą mężczyźni, nie zawahała się ani chwili i odbarwiła swe piękne włosy.

Signor Zuccolini wpadł w szal. Chwilą bowiem gdy piękna panna Mariottino przedzierzgnęła się w wyblakłą blondynkę — wszystkie jego artykuły i feljetony — straciły sens.

— Jestem ośmieszony — twierdził patetyczny dziennikarz — nie przeżyję tej kompromitacji.

A że na dzień jego poetyckiej duszy pozostała z czasów konsularnej kariery szczypta praktycznego zmysłu, pan Zuccolini żąda by „królowa piękności“ zapłaciła mu za wszystkie „zmarowane“ artykuły pokaźną sumkę kilkudziesięciu tysięcy lirów.

Proces wiarołomnej brunetki budzi we Włoszech wielkie zainteresowanie. Hotelarze w San Remo zacierają ręce spodziewając się inwazji turystów.

## Radjo - program

STACJI WARSZAWSKIEJ  
Piątek, 17.X

11.40 — Przegląd Prasy Kraj PAT. 11.50 — Sygnal czasu. Odczytanie progr. na dzień bież. 12.10 — Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 — Kom. meteorologiczny 13.25 — Przerwa. 15.00 — Kom. gosp. 15.20 — Przerwa. 15.35 — Z życia Polskich Zespołów Śpiew. Rady Nacz. Zjedn. Polsk. Zw. Śpiew. 15.50 — Lekcja języka francuskiego. Lektor Lucien Roquigny. 16.15 — „Kącik krótkofalowy“ — Komunikat Polsk. Tow. krótkofalowców. 16.25 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 — „W zaulkach Paryża“ — wygłosi p. Jan Wilczyński (Transm. z Krakowa). 17.45 — Koncert orkiestry „Komedia Muzyczna“. 18.15 — Transmisja z Filh. Warsz. odczyt prof. Wacława Makowskiego, b. min. Sprawie dliwosci p. i. „Sejmowa rewizja Konstytucji“. 19.00 — Giełda rolnicza. 19.19 — Rozmaitości. 19.35 — Przerwa. Dziennik Radjowy. 19.55 — Płyty gramofonowe. 20.00 — Pogadanka muzyczna — p. Kier. Stremenger. 20.15 — Koncert symf. z Filh. Warsz. Wyk.: Ork. filh. Grzegorz Fitelberg (dyr.) i Enrico Mainardi (wioloncz.). W przerwie odcz. progr. na dzień nast. oraz w sprawie Warsz. T. Miejsk. Po transmisji komunikat meteorologiczny, policyjny sportowy. 22.30 — Skrzynka pocztowa techniczna — korespondencja bieżąca omowi i porad technicznych w sprawie Kier. Propagandy P. R. p. Wacław Frenkiel.

## Odpowiedzi od Redakcji

P. I. Zajdenwetowi. W sprawie nadesłanego nam artykułu prosimy o osobiste porozumienie się z redaktorem naszego pisma.

Zarządowi Związku P. O. W. Dziękuję Wam, Obywatele za miłą list i za okazanie mi zaufanie. Odpowiedzi na liczne Wasze pytania będę mógł udzielić dopiero po odbyciu z Wami konferencji. Proszę więc o przybycie do redakcji w celu porozumienia się.

Zgubiono portfel, zawierający książkę żeczkę wojskową P. K. U. Radom, 2 metryki urodzenia, paszport francuski oraz legitymację P. U. P. P. na imię fana Anusa.

Zgubioną książeczkę wojskową wydać na w P.K.U. Włocławek mi nazwisko Zakrzewskiego Franciszka uniwersytetu.

## Towarzystwo „Oświata“

podaje do wiadomości, że, w pierwszych dniach listopada r. b, w gmachu przy ul. Długiej 18 otworzone będzie

**PRZEDSZKOLE DLA DZIECI**  
od lat 4 do 7

**i PIERWSZY ODDZIAŁ ĆWICZENIÓWKI**  
od lat 7 do 8.

Państwowe Gimnazjum Żeńskie przeniesione zostanie do własnego gmachu. Bliższych szczegółów udziela kancelarja Gimnazjum Żeńskiego gdzie również przyjmuje się zapisy.

## „MARYWIL“ Fabryka wyrobów szamotowych i kamionkowych

Wytwórnice w Radomiu i Suchedniowie.

Cegła ogniotrwała wszelkich gatunków do wszelkich celów, normalna kliny i fasony. Zaprawa i glinki ogniotrwałe. Mączka szamotowa. Płyty piekarskie. Rury kamionkowe dla kanalizacji wszelkiej wielkości.

## Magistrat m. Radomia

ogłasza przetarg na dostawę 300 klg. ziemniaków przebieganych i rafkowanych dla ochron i przytułków miejskich.

Dostawa ma być uskuteczniiona do dnia 20.XI—1930 r.

Oferty, z podaniem ceny z dostawą, należy składać w zapieczętowanych kopertach z napisem „Przetarg na ziemniaki“, wraz z próbami oferowanych ziemniaków, do Wydziału Opieki Społecznej, w godzinach biurowych do dnia 25 b. m. do godziny 12-iej. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz 14-tej.

Magistrat zastrzega sobie prawo wyboru ofert.

Kierownik Tymczasowego Zarządu miasta:  
(-) W. Pietrusiewicz.

Naczelnik Wydziału:  
(-) W. Czapski.

### Kino-teatr „CORSO“ — Radom

Od 13 października b. r.

### Rapsodia Węgierska

w roli głównej:

DITA PARLO i LIL DAGOVER  
GOLJAT ARMSTRONG

Na scenie: REWJA Na scenie:

### Kino-teatr dźwiękowy „ŚWIT“ RADOM

Od Środy, dn. 16.X. r. b.

### Wesele w Hoollywood

w rolach głównej

Harold Murray i Norma Terris

### Kino-teatr „ODEON“ — Radom

Od 13 października b. r.

### Ciernie Miłości

w roli głównej:

ELZA TEMARY  
i MIKOŁAJ RIMSKI

II.

JEDYNACZKA KRÓLA CYGAR

## HUTY LUSTRZANE

RADOM, Nowy Swiat Nr. 9

Telef. 117 Adres telegr., „LUSTRO - RADOM“

WYRABIAJĄ:

Szkło szybowe lane, ornamentowe, katedralne, dachowe, druciaki, dachówki, posadzki, izolatory

## Cena ogłoszeń:

Za wiersz milimetry na I stronie przed tekstem 80 gr., w tekście na II, III i IV str. 60 gr., na IV str. za tekstem 40 gr. Nekrologi wiersz 50 gr. Komunikaty i ogłoszenia tekstowe 1 zł. za wiersz redakcyjny. Ogłoszenia drobne 20 gr. wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu ogłoszeń.